

Nasze „ABC”:

Wschodnia granica

Duże wątpliwości wywołuje sprawa roli Rosji w obecnych przełomowych czasach. Są w Polsce ludzie, którzy ludzkie wielkimi nadziejami pomocy ze strony Rosji, są inni, którzy boją się przymierza Rosji Sowieckiej z III Rzeszą.

Aby zrozumieć istotny kierunek polityki sowieckiej, trzeba sobie zdać sprawę, że nie jest to „czysta” polityka rosyjska, ale polityka „Kominternu”, mająca swoje własne cele. Oczywiście, musi się ona liczyć w wielu wypadkach z rzeczywistością rosyjską, ale w istocie swej pozostaje polityką nie rosyjską. Głównymi za sadami polityki sowieckiej jest dążenie do wywołania rewolucji światowej, wojna zaś, a zwłaszcza długotrwała wojna, jest dobrym etapem przygotowawczym do rewolucji światowej. Przez wojnę światową, do światowego państwa. Oto hasło polityki sowieckiej. W tych warunkach liczyć na jakieś uczucie współdziałania Rosji, jest złudzeniem i to szkodliwym złudzeniem. Ludzie, którzy na to liczą, zdradzają się z nieznajomością istoty dzisiejszej sytuacji międzynarodowej.

Polska może liczyć na neutralność ze strony Rosji Sowieckiej. Może być w początkowym okresie wojny spokojna o swą granicę wschodnią. I to jest właściwie wszystko.

Nie należy bowiem się obawiać jakiegos współdziałania między Rosją Sowiecką a III Rzeszą. Byłoby to bowiem w rażącej sprzeczności z polityką sowiecką, w której przecież do dnia dzisiejszego żydzi odgrywają wielką rolę, a przecież dla polityki żydowskiej celem również ważnym jak wywołanie wojny światowej, jest obalenie rządów narodowo-socjalistycznych w Niemczech. W tych warunkach żydzi nie mogą pozwolić na współdziałanie Rosji z III Rzeszą, współdziałanie, które mogłoby wzmacniać III Rzeszę.

Propaganda niemiecka zupełnie celowo stara się wprowadzić w błąd opinię publiczną w sprawie istotnego stanowiska Rosji Sowieckiej. Z tego źródła płyną sensacyjne pogłoski o współdziałaniu Sowietów z III Rzeszą. Mają one przerazić, przestraszyć opinię publiczną w Polsce, wpoić w nią przekonanie, że położenie Polski jest beznadziejne. Należy jak najstrzeżniej zwalczać tę propagandę, w całej pełni sprzeczną z rzeczywistymi faktami.

W najbliższym okresie Polska nie może się spodziewać ze strony Rosji Sowieckiej ani pomocy, ani też nie zagraża nam z tej strony jakieś istotne niebezpieczeństwo. W najbliższym czasie należy liczyć się tutaj z zupełną biernością. Działanie może nastąpić dopiero w późniejszych okresach.

I właśnie z punktu widzenia tych dalszych okresów, konieczne jest pełne uświadomienie niebezpieczeństwa komunistycznego w Polsce. Polska musi być psychicznie zabezpieczona przed groźbami z tej strony niebezpieczeństwami propagandy komunistycznej. W tych warunkach szerzenie poglądów o jakimś współdziałaniu Polski i Rosji Sowieckiej są szkodliwe. W tych warunkach hamowanie agitacji antykomunistycznej i antysemitkiej w Polsce musi zmniejszać odporność społeczeństwa polskiego. Właśnie z punktu widzenia tych dalszych okresów istnieje konieczność jak najdalej idącego uświadomienia społeczeństwa polskiego o niebezpieczeństwie zarówno komunistycznym, jak i niebezpieczeństwie, które tkwi poza parawanem komunistycznym, niebezpieczeństwie żydowskim.

Niemcy narodem zgrzybiałym „Lebensraum” w granicach Rzeszy

Zaborcza propaganda bez maski

Niemcy, chcąc upozorować swą politykę zaborów, usiłują dowiedzieć, że są narodem niezwykle dynamicznym, że wobec rozrostu stanu ludnościowego muszą znaleźć teren ekspansji, nowe ziemie dla swej dławiącej się w zbyt szczytów granicach ludności. Ta siła dynamiczna narodu niemieckiego ma usprawiedliwić politykę „Lebensraum”, dążność do włączenia w obszar życiowy Niemiec ciągle nowych krajów i ziem.

Jak naprawdę, po odrzuceniu

całej blagi propagandy oficjalnej niemieckiej, przedstawia się rozrost ludnościowy Niemiec? Czy istotnie dynamizm narodu niemieckiego, jest tak wielki, że zmusza Niemcy do walki o nowe tereny życiowe?

NARÓD STARCZY

Przyjrzyjmy się obiektywnym danym statystycznym. W Niemczech wyszła w 1938 roku ciekawa książka dr. Richarda Korhena p. t. „Volk und Raum”. Znajduje-

my w niej wzory narodu o zdrowym rozwoju i narodu starczego. W strukturze ludnościowej narodu młodego, rozwijającego się największą część ludności stanowią dzieci, dalej ludność w sile wieku, wreszcie starcy. Natomiast w strukturze narodu zamierającego i zgrzybiałego największą liczbowo część stanowią ludzie starzejący się i starcy, najmniej jest dzieci.

Okazuje się z danych wykresów cytowanej książki, że w roku

1910 schemat struktury ludnościowej Niemiec odpowiadał wykresom narodu zdrowego, ale już w r. 1933 struktura wieku ludności niemieckiej zbliżała się bardzo do schematu narodu zgrzybiałego.

W Polsce dziś na 1000 mieszkańców, mamy około 350 (przeciętnie) dzieci do lat 15, w Niemczech mamy ludności w tym wieku przeciętnie 302 osoby na 1000 mieszkańców. Natomiast odsetek starców w Polsce wynosi 75 na 1000 mieszkańców, w Niemczech 90 na 1000.

ZWYCISTWO SŁOWIAN

Zresztą zjawisko starzenia się obejmuje szerzej narody germańskie, podczas gdy narody słowiańskie przeżyły i młodo rozrastają się szybko. Oto ciekawe dane ze źródeł niemieckich, a więc chyba nie podejrzanych o tendencje filozofiańskie: w roku 1910 narody słowiańskie stanowiły 34,7 proc. ludności Europy, narody germańskie 31,6 proc. W ciągu 120 lat narody germańskie cofnęły się do 30 proc., podczas gdy narody słowiańskie w 1930 r. stanowiły 45,6 proc. ludności Europy. Jeśli ten trend będzie postępował dalej w tym tempie, to za lat 25 Słowianie przekroczą 50 proc. ludności Europy, podczas gdy Germanie będą liczyć około 25 procent — a więc przewaga słowiańska będzie dwukrotna.

KRAJE ZABRANE

Tę sytuację Niemiec nie poprawi przyłączenia Austrii ani krajów sudeckich. W Austrii bowiem bilans ludnościowy wyraża się w cyfrach (z roku 1937): urodzenia 86.186, zgony 9210, różnica na minus — 4021, w krajach sudeckich na 51.646 urodzeń jest 47.196 zgonów, a więc przyrost na 1000 mieszkańców minimalny plus 1,2. Charakterystyczna jest mapa przyrostu ludnościowego Niemiec. W okręgach niemieckich przyrost wynosi 15 — 20 promill, w okręgu berlińskim zaledwie 12,5 promille, a na Mazurach, Warmii i Śląsku przyrost sięga 30 urodzeń na 1000 mieszkańców. A więc wyraźnie widać, iż właściwie jedynie dzięki ludności niemieckiej przyrost w Niemczech nie spada zbyt gwałtownie.

DZIEŃ W POLITYCE

PEŁNOMOCNICTWA OGŁOSZONE

We wtorkowym numerze „Dziennika Ustaw” ogłoszona została ustawa o upoważnieniu Prezydenta Rzplitej do wydawania dekretów.

Z DYPLMACJI

Wiceminister spraw zagr. Szembek przyjął charge d'affaires hiszpańskiego hr. de San Esteban de Canongo, który przedstawił nowego sekretarza poselstwa. Francisco Frivino y Lanchez.

NOWY KONSUL U.S.A.

Pan Prezydent R. P. udzielił exequatur nowemu konsulowi generalnemu U.S.A. w Polsce p. John H. Davis.

ŻYDZI U PREMIERA

Premier gen. Składkowski przyjął posłów na Sejm. Trockenhelma i Minbergera. Trzeci tej wizyty nie przedstawia nawet prasa żydowska.

Spadek wydobycia węgla w zagłębiu morawsko-ostrowskim

Według danych ogłoszonych przez czeskie biuro prasowe, ilość wydobyciego w zagłębiu morawsko-ostrowskim węgla wynosiła w kwietniu r. b. 484.300 ton, czyli

o 46.300 ton mniej niż w marcu r. b.

W tym samym czasie zmniejszyła się również produkcja koksu i innych przetworów węgla

Wzrost obrotów handlowych angielsko-polskich

Brytyjskie Min. Handlu w dniu 13 b. m. udzieliło danych statystycznych, dotyczących wymiany towarowej między Polską a Wielką Brytanią za I kwartał r. b.

Według tych danych, w ciągu pierwszych trzech miesięcy r. b. W. Brytania wysłała do Polski towarów za 1.270.057 funt. wobec 1.216.418 funt. w analogicznym okresie r. ub. Co się tyczy zakupów brytyjskich w

Polsce, to w tym samym czasie W. Brytania importowała z Polski towarów za 2.443.401 funt., wobec 1.988.276 funt. w analogicznym okresie r. ub.

Wzrost więc wzajemnych obrotów towarowych między W. Brytanią i Polską w ciągu pierwszych 3 miesięcy r. b. przekroczył 500 tys. funtów w stosunku do obrotów za ten sam okres r. ub.

KOMUNALNE KASY OSZCZĘDNOŚCI

URZĄDZAJĄ

WIELKI KONKURS

pod hasłem

„KAŻDY Z KSIĄŻECZKĄ K. K. O.”

Posiadamy miliony rąk do pracy!!

Posiadamy bogactwa naturalne!... aby je wyzyskać potrzebne są nam własne kapitały, które powstają z groszy i złotych gromadzonych w Kasach Oszczędności, aby potem w formie kredytów służyły potrzebom życia gospodarczego.

Kto składa oszczędności — godzi interes własny z interesem narodu. Komu leży na sercu pogoń i niezależność gospodarczą kraju, powinien oszczędzać i innych zachęcać do oszczędzania.

KONKURS Komunalnych Kas Oszczędności ma na celu szerzenie idei oszczędności.

NAGRODY:

SAMOCHÓD

OPEL — OLYMPIA model, który zdobył nagrodę na Zjeździe Gwiazdzistym do Monte — Carlo i złoty medal w rajdzie zimowym Polskiego Touring — Clubu,

trzytygodniowa wycieczka zagraniczną z Francopolem;

odbiorniki radiowe — Telefunken; maszyna do pisania F. K.; rowery; aparaty fotograficzne, serwisy stołowe; komplety wyrobów platerowanych; książki; wieczne pióra itp.

Szczegółowe informacje w każdej Komunalnej Kasie Oszczędności!

Madagaskar czeka na żydów

Musimy przekonać mocarstwa zachodnie

o konieczności rozwiązania sprawy żydowskiej

(Jw.). Napięcie w sytuacji międzynarodowej zostało skrzętnie wykorzystane przez żydostwo, dla odwrócenia uwagi od sprawy żydowskiej. Żydzi mianowali się „przyjaciółmi” państw występujących przeciw Niemcom, a ścisłej mówiąc przeciw Hitlerowi i usiłują ciągnąć zyski z tej „przyjaźni”.

W Polsce szczerokość żydostwa została zdemaskowana z okazji subskrypcji P. O. P., gdy żydzi dali tylko z konieczności. Nie wystarczy jednak samo stwierdzenie, fakt ten powinien nas pobu-

dzić do tym energiczniejszego dążenia do rozwiązania sprawy żydowskiej.

Dziś — jak słusznie przypominają „MAŁY DZIENNIK” — zbliżenie Polski z Wielką Brytanią i Francją ułatwia próby znalezienia miejsca na emigrację żydowską. Przecież Madagaskar, o którym tak wiele się pisało, czy Nowa Funlandia mogłyby pomieścić żydów z Polski. Dyplomacja polska ma tu piękne pole do działania. Ale pisze dalej p. J. M. w „Małym Dzienniku”:

Sama propaganda, a nawet działalność dyplomacji z pewnością nie wystarczą. Tak jak do zawarcia sojuszu z Polską skłonił W. Brytanię realne fakty i nasze czyny, tak i w tym wypadku trzeba uważać trzeźwym i liczącym się z rzeczywistością. Anglikom, iż rozwiązanie zagadnienia żydowskiego jest dla nas sprawą naprawdę palącą. I w tej sprawie musimy do W. Brytanii przemówić jednolitą i zwartą postawą społeczeństwa, oraz zdecydowanymi i jasnymi zarządzeniami rządu. Wtedy dopiero możemy liczyć na zrozumienie i tamtej strony kanału La Manche, a co za tym idzie i na powodzenie naszej akcji dyplomatycznej. Skoro zaś postawa narodu jest

w sprawie żydowskiej, jednolita i jasna, pozostaje więc tylko kwestia polityki rządu.

A w Polsce społeczeństwo nie raz już wykazywało zrozumienie palącej konieczności jaknajśzybszego rozwiązania sprawy żydowskiej.

Ostatnie zmiany w kierownictwie polityki zagranicznej Sowietów, a dalej podróże zastępcy komisarza spraw zagranicznych Piotrkina, który był również w Warszawie, zwróciła uwagę na rolę Sowietów, w rozwiązaniu obecnej sytuacji.

„KURIER PORANNY” tak określa rozmowy polsko - sowieckie w Warszawie:

W łańcuchu normalnych kontaktów w ostatnich czasach jednym z ogniw była właśnie rozmowa ministra Becka z wicekomisarzem Piotrkinem.

W rozmowie i poza t. zw. „tour d'horizon” uwzględniono szczególnie stosunki polsko - sowieckie, traktując je tak, jak tego pozytywny rozwój tych stosunków wymaga. Nic ponad to.

Przekroczenie progu rozmów wyjaśniających stosunki wydaje się być mocno niebezpieczne. Dążenie sowieckie do wykorzystania sytuacji międzynarodowej, aby przeprowadzić rewolucję międzynarodową wyraźnie ostatnio wyszły na jaw. Cytowaliśmy w „A. B. C.” wskazówki kominternu jak można wzmoć w Polsce komunizm, wyzyskując stosunki polsko - sowieckie, o rewolucyjnych planach Z. S. R. R. pisał ostatnio b. premier Francji Tardieu. Te fakty winny być przestroga.

„ROBOTNIK” cytuje reportaż z Włoch dziennikarza belgijskiego Roland - Lennada:

Roland - Lennad zapytał pewnego starego robotnika, dla czego nie przeciwstawia się Włosi najazdowi niemieckiemu. Na to robotnik: Nie uczynię tego obecnie, ponieważ wyszłoby to tylko na korzyść Niemiec, którzy natychmiast „ratowali” Włochy od „przewrotu” i dopiero na dobre opanowaliby nasz kraj.

Trzeba przyznać temu robotnikowi, że dobrze ocenia najeźdźców niemieckich.

Istotnie Niemcy usiłują postawić Włochy w sytuacji, z której wyjście byłoby tylko jedno — w objęcia Niemiec.



Skoki cen surowców na rynkach światowych

Od dłuższego już czasu ceny surowców mają tendencję wybitnie niejednolite. Gdy cyna, cynk, ołów, egipska bawełna, wełna, len, jedwab naturalny a nawet cukier, wykazują na rynkach światowych tendencję zwykłą, to znów stal, żelazo, miedź, wszel-

kie gatunki bawełny (oprócz egipskiej), konopie — wykazują objawy zniżkowe. Nawet kauczuk, mimo większego zapotrzebowania na rynkach światowych, zarejestrował pewne, przejściowe zniżki cen.